

# Jasnogórska Matko Kościoła, Królowo Pokoju!

Z tym wołaniem łączymy z tym miejscem szczególnie przez Ciebie wybranym i umiłowanym. Mając przed oczyma bolesne doświadczenia wojen i nienawiści, przychodzimy, by przez Twe wstawiennictwo błagać Boga o pokój dla całego świata. Tak jak przed laty, również dzisiaj ludzkość staje wobec problemu niepokoju i konfliktu między ludami i narodami. I dlatego, o Matko ludzi. Ty, która czujesz po macierzyńsku wszystkie zmagania między dobrem a złem, między światłością a ciemnością, jakie wstrząsają współczesnym światem – przyjmij nasze wołanie skierowane wprost do Twojego Serca i ogarnij miłością cały świat, który Ci zawierzamy i poświęcamy, szczególnie Ukrainę. Matko Kościoła! Pomóż nam przezwyciężyć grozę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi. Wybaw nas od głodu i wojny, od nieobliczalnego samozniszczenia i od grzechów przeciw życiu człowieka. Wybaw nas od nienawiści i niesprawiedliwości, od deptania Bożych przykazań i samej prawdy o Bogu w sercach ludzkich. Przyjmij, Matko Chrystusa, to wołanie nabrzmiałe cierpieniem całych społeczeństw! Niech jeszcze raz objawi się w dziejach świata nieskończona potęga Miłości miłosiernej! Niech powstrzyma zło! Niech przetworzy sumienia! Prowadź nas, Niepokalana Matko Kościoła, drogami prawdy i pokoju do jedyne Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje przez wszystkie wieki wieków. **Amen.**

**Wszehmogący i miłosierny Boże,** Ojciec wszystkiego, Stworzycielu i Władco Wszehświata, Panie Dziejów, którego dzieła są bez skazy, którego współczucie dla błędów ludzkich jest niewyczerpane, w Twojej woli nasz pokój. Wysłuchaj miłosiernie tej modlitwy, która wznosi się do Ciebie spośród zgiełku i rozpaczki świata, w którym zapomniano o Tobie, w którym nie wzywa się Twojego imienia, w którym drwi się z

Twoich praw i ignoruje Twoją obecność. Albowiem nie znając Ciebie, nie żyjemy w pokoju. Pomóż nam zapanować nad orężem, który grozi, że zapanuje nad nami. Pomóż nam wykorzystać naukę dla pokoju i bogactwa, nie dla wojny i zniszczenia. Pokaż nam, jak wykorzystać energię nuklearną dla dobra, nie dla zguby naszych dzieci. Rozwiąż wewnętrzne sprzeczności, które rosną w nas niewiarygodnie i nieznośnie. Są one zarazem udręką i błogosławieństwem: gdybyś bowiem nie zostawił nam światła sumienia, nie musielibyśmy cierpieć. Naucz nas wytrwałości w bólu, męce i niepewności. Naucz nas jak czekać i jak ufać. Obdarz światłem, obdarz siłą i cierpliwością wszystkich, którzy pracują na rzecz pokoju. Maryjo, Królowo Pokoju, módl się za nami. **Amen.**